

Wprowadzenie programu Aktywny rolnik zapowiedział w sobotę 11 maja wicepremier i szef PSL Władysław Kosiniak-Kamysz. — To rozwiązanie dla prawdziwych gospodarzy, którzy orzą, sieją i zbierają oraz dla hodowców, którzy mają gospodarstwa specjalistyczne czy ekologiczne.

Wicepremier przedstawia zasady programu.

Wicepremier przedstawił zasady programu Aktywny rolnik po posiedzeniu Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego, z udziałem kandydatów Stronnictwa do Parlamentu Europejskiego. Program ma zwiększyć dopłaty dla rolników w celu modernizacji gospodarstw. — Kiedyś nasi poprzednicy mówili o podwojeniu dopłat, ja uważam, że potrojenie dopłat dla tej grupy jest możliwe przy zachowaniu wsparcia dla tych wszystkich, którzy mają socjalne gospodarstwa — ocenił.

— Trzeba jasno i wyraźnie powiedzieć, jaka dzisiaj jest struktura agrarna polskiej wsi. Duża część gospodarstw jest o charakterze tradycji przywiązania do tego, co zostawili nam rodzice czy dziadkowie, ale to nie są gospodarstwa produkcyjne — podkreślił Kosiniak-Kamysz.

Szansa na rozwój dla sukcesorów.

Wskazał, że około 250-300 tys. gospodarstw „produkuje, hoduje, uprawia, sprzedaje i dostarcza najlepszą żywność”. — Trzeba im zwiększyć szansę na rozwój. Jeżeli oni się dzisiaj martwią, że zalewa nas ukraińskie zboże, że nie mają gdzie sprzedać swojego, to dla nich będzie program Aktywny rolnik — powiedział wicepremier.

Wsparcie dla prawdziwych rolników.

Założenia tego programu przygotował europoseł Jarosław Kalinowski. — Zasada jest taka: zyskują ci, którzy są prawdziwymi rolnikami — podsumował prezes PSL. Jednocześnie zapewnił, że rolnicy, którzy prowadzą gospodarstwa o charakterze tradycyjnym i społecznym, zachowają wszystkie swoje uprawnienia.

<https://businessinsider.com.pl/poradnik-finansowy/rolnik-plus-rzad-wprowadzi-program-dla-prawdziwych-gospodarzy/6375thm>